

KAROLINA LISZCZYK

Uniwersytet Śląski w Katowicach

ORCID: 0000-0002-8741-1595

## **Rzeczownik *demoralizacja* w polskim dyskursie parlamentarnym**

### **1. Wprowadzenie**

Według „Słownika gramatycznego języka polskiego” rzeczownik *demoralizacja* zalicza się do 40 000 najczęściej używanych polskich leksemów. Klasa ta sytuje się dokładnie pośrodku dziewięciostopniowej skali obrazującej frekwencję występowania słownictwa należącego do polszczyzny, z czego można wnioskować, że *demoralizacja* to wyraz rozpowszechniony, którego znajomość i zrozumienie nie wymagają specjalistycznej wiedzy.

Jest to o tyle interesujący rzeczownik, że znaczeniowo odnosi się do sfery imponderabiliów – szeroko pojętych wartości moralnych, granicy pomiędzy dobrem a złem, w końcu do działań związanych z naruszeniem powszechnie akceptowanego ładu aksjonormatywnego. W konsekwencji używany jest on zarówno w języku ogólnym, jak i prawnym, przy czym w obu wypadkach odnosi się do istotnych problemów dotyczących moralności. Z tego też powodu obydwie sposoby użycia rzeczownika *demoralizacja* można odnotować w wypowiedziach parlamentarzystów – z założenia skupionych na życiu publicznym i poruszających tematy ważne społecznie.

Celem, który sobie stawiam, jest próba odpowiedzi na pytanie: jak w ostatnim stuleciu zmieniały się konteksty użycia rzeczownika *demoralizacja* w polskim dyskursie parlamentarnym (co w konsekwencji da pogląd na temat tego, jakie zagrożenia dla moralności dostrzegano w różnych okresach). Interesuje mnie również, jakie konkretnie reguły postępowania muszą zostać przekroczone, aby pewne działania lub postawy można było określać *demoralizacją*. Badania te wpisują się w rozważania aksjolingwistyczne skupione na nazwach antywartości, które stanowią kontrapunkt dla właściwego określonej społeczności porządku aksjonormatywnego.

## 2. Rozważania definicyjne

### 2.1. Perspektywa leksykograficzna

Rzeczownik *demoralizacja* został zapożyczony do polszczyzny w XIX wieku<sup>1</sup> z języka francuskiego (*démoralisation*)<sup>2</sup>, a jego znaczenie wyjaśniane jest w słownikach polszczyzny ogólnej, począwszy od „Słownika wileńskiego”. Pierwsze definicje leksykograficzne mają charakter synonimiczny, a wśród bliskoznaczników rzeczownika *demoralizacja* wskazuje się przede wszystkim wyrażenia: *zepsucie / skażenie / rozwiązłość obyczajów, upadek / nadwyrężenie moralności* oraz *zgnilizna moralna* (por. SWił, SWar, SIJP, SJPD<sup>3</sup>). W metaforyczny sposób wskazują one, że *demoralizacja* wiąże się z naruszeniem zasad moralnych i obyczajowych. Definicje publikowane w słownikach w ostatnim trzdziestolecu skonstruowane są nieco inaczej:

- |           |  |
|-----------|--|
| SWJP:     | 1. ‘upowszechnianie postaw, wzorców postępowania, obyczajów sprzecznych z przyjętymi normami moralnymi’<br>2. ‘stan charakteryzujący się występowaniem zjawisk sprzecznych z przyjętymi normami moralnymi’ |
| ISJP:     | ‘Demoralizacja to proces odchodzenia od przyjętych wartości moralnych, prowadzący do łamania prawa, korupcji i rozluźnienia dyscypliny.’   |
| USJP:     | <i>książk.</i> ‘proces odchodzenia od obowiązujących wartości moralnych przejawiający się wzrostem przestępczości, korupcją i rozluźnieniem dyscypliny; zepsucie’  |
| WSJP PAN: | ‘działanie lub proces powodujące, że dana osoba rezygnuje z wyznawanych dotychczas wartości moralnych i kieruje się w stronę zła’  |

Definicje te zawierają kilka ciekawych sformułowań dotyczących opisywanego pojęcia. Po pierwsze, różnie określają typ akcji oznaczanej badanym rzeczownikiem – jako proces, działanie lub stan. *Demoralizacją* nazywa się więc zarówno określone postępowanie, jak i jego skutki. Po drugie, o ile w definicjach z ISJP oraz USJP demoralizacja równa jest odchodzeniu od norm moralnych, o tyle według WSJP PAN demoralizacja jest tylko powodem tej rezygnacji. Sądzę jednak, że w tej rozbieżności perspektyw nie ma sprzeczności – potwierdza ona bowiem poprzedni wniosek, że demoralizacja to i działanie / proces, i jego skutek. Po trzecie, definicja zaproponowana w WSJP PAN podkreśla kausalny wymiar demoralizacji – niewłaściwe działanie

<sup>1</sup> Redaktorzy artykułu hasłowego *demoralizacja* w „Wielkim słowniku języka polskiego PAN” wskazują pierwsze poświadczenie odnotowane w dziele J. Ordęgi „O narodowości polskiej z punktu widzenia katolicyzmu i postępu” z 1840 roku. Z mojego rozeznania wynika jednak, że słowo to zostało użyte wcześniej w opracowaniu F. Neriusza Golańskiego „Materyał kaznodziejski dla pomocy zbawienego opowiadania słowa bożkiego” z 1813 roku.

<sup>2</sup> Odpowiadając na pytanie skierowane do Rady Języka Polskiego, T. Zgółka dodatkowo uzasadnił francuskie pochodzenie zapożyczenia i tym, że w łacinie brak konstrukcji *\*demoralis* (Zgółka, 2021). Pozwala to sądzić, że błędnie odnotowano w „Słowniku wileńskim” pochodzenie omawianego rzeczownika z łaciny średniowiecznej, podobnie jak w „Słowniku ilustrowanym języka polskiego”, gdzie mowa o łacińskim źródłosłowie.

<sup>3</sup> Doroszewski wskazuje jeszcze drugie znaczenie: ‘brak karności, dyscypliny’.

jednej osoby powoduje wykoślenie moralne drugiej. Demoralizacja oznaczałaby zatem akcję naznaczoną podwójnym złem – zły jest bowiem zarówno człowiek, który stanowi jej przyczynę, jak i ten, który jej ulega. Podobnie, choć mniej wprost, odnosi się do tej zależności definicja ze SWJP, gdzie mowa o u p o w s z e c h n i a n i u niemoralnych zachowań, czyli de facto o przyczynianiu się do ich popularności, co w konsekwencji może być dla innych pobudką do sprzeniewierzenia się przyjętym zasadom postępowania. Po czwarte w końcu, w definicjach z ISJP i USJP wskazane są konkretne przejawy demoralizacji, przy czym nie są one ujęte jako przykłady. Można by więc sądzić, że łamanie prawa (do którego zaliczają się przestępczość i korupcja) oraz rozluźnienie dyscypliny to jedyne skutki demoralizacji.

Mimo wskazanych rozbieżności niewątpliwie jednak we wszystkich przytoczonych definicjach demoralizację łączy się z naruszeniem przyjętych norm / wartości moralnych<sup>4</sup>, co nastrocza dalszych trudności interpretacyjnych – wyrażenia *normy moralne* i *wartości moralne* mają bowiem dość szerokie znaczenie, które może być różnie aktualizowane.

Na gruncie filozofii przyjmuje się, że normy moralne to różnie formułowane „przepisy, imperatywy określające właściwy pod względem moralnym (dobry lub słuszny) sposób postępowania” (Klimowicz, 1996, s. 138)<sup>5</sup>, a wartości moralne to „swego rodzaju modelowe formy doskonałego działania, innymi słowy – stanowią ogólne wzorce, czyli ideały ludzkiego postępowania” (Ślipko, 1997, s. 108). Problematiczne pozostaje jednak skatalogowanie owych przepisów czy wzorców moralnego postępowania, których naruszenie jest przejawem demoralizacji<sup>6</sup>. Chociaż bowiem ład aksjonormatywny ma charakter wspólnotowy, nie jest powszechny i jednolity, różni się w zależności od grup społecznych, środowisk, a normy moralne obowiązują osoby spełniające pewne warunki, np. przynależność do określonej społeczności terytorialnej, etnicznej czy

<sup>4</sup> Inaczej definiowany jest angielski odpowiednik rzeczownika *demoralizacja – demoralization* (w brytyjskim angielskim: *demoralisation*). Oto przykładowe definicje: ‘the process of making someone lose confidence, enthusiasm, and hope’ („Cambridge Dictionary”), ‘the act of making somebody lose confidence or hope; the state of having lost confidence or hope’ („Oxford Learners Dictionaries”). Odnoszą się one do znaczenia, które na rodzimym gruncie nie należy do polszczyzny ogólnej – używane jest jedynie w psychologii i psychiatrii – i wywodzi się teorii z lat 70. XX wieku, której twórcą był J. Frank. Według tego badacza „demoralizacja oznacza utratę morale rozumianego jako stan umysłu obejmujący optymizm i zaufanie. Utrata morale łączy się więc z doświadczaniem przez jednostkę poczucia bezsensu, beznadziei i bezcelowości życia” (Czyżowska, 2016, s. 56). Na określenie demoralizacji rozumianej jako odejście od norm moralnych używa się w angielszczyźnie przede wszystkim słowa *depravity*. Co ciekawe, w języku polskim brak takiej specjalizacji znaczeń – *demoralizacja* i *deprawacja* uznawane są za synonimy.

<sup>5</sup> Podobnie A. Cegięła, analizując znaczenie przymiotnika *moralny*, stwierdziła, że „reguły moralne to reguły, które mówią, jak być moralnym, jak czynić to, co jest moralne, czyli reguły bycia dobrym” (Cegięła, 2011, s. 182).

<sup>6</sup> Podejmowane są jednak próby skatalogowania norm moralnych. Nie sposób pominąć tu propozycji M. Ossowskiej, która wyróżniła następujące systemy norm: w obronie biologicznego istnienia, w obronie godności, w obronie niezależności, w obronie prywatności, służące potrzebie zaufania, strzegące sprawiedliwości, normy wobec konfliktów społecznych, cnoty miękkie na straży pokojowego współżycia, cnoty służące organizowaniu życia zbiorowego, cnoty osobiste, czyli zdobiące, cnoty praktyczne oraz normy dotyczące norm (Ossowska, 1970).

zawodowej (Machura, 2011, s. 287). Co więcej, normy te nawet w obrębie pewnej zbiorowości podlegają transformacjom, które wynikają np. z doświadczeń dziejowych, nacisków zewnętrznych czy szeroko pojętych przemian obyczajowo-społecznych. Tomasz Przesławski zwraca uwagę, że „brak ciągłości transmisji wartości, słabość w internalizacji dotychczasowych ocen i norm prowadzi do zmiany porządku aksjologicznego w społeczeństwie, współczesna większość może stać się mniejszością w zakresie akceptowanego systemu ocen i norm” (Przesławski, 2020, s. 242). Reguły moralne nie są więc określonej społeczności dane raz na zawsze, przy tym współistnieją z innymi normami postępowania – obyczajowymi, religijnymi, prawnymi. I choć nawet intuicyjnie można by wskazać pewne niezmiennie zasady (dotyczące np. ochrony życia, sprawiedliwości czy poszanowania wolności osobistych)<sup>7</sup>, to wydarzenia dziejowe i aktualne w określonym czasie zjawiska społeczne powodują, że niektóre kwestie moralne stają się w pewnych okresach istotniejsze od innych. To powód, dla którego badam użycie rzeczownika *demoralizacja* na przestrzeni ostatnich stu lat – obfitujących w historycznie doniosłe wydarzenia oraz przemiany obyczajowe. Pozwoli to stwierdzić, jakie problemy dotyczące naruszania reguł moralnych były szczególnie istotne (bo dyskutowane w parlamencie) w różnych podokresach ostatniego stulecia.

## 2.2. Perspektywa prawna

Znaczenie rzeczownika *demoralizacja* interesuje nie tylko językoznawców, ale również prawników, szczególnie od czasu uchwalenia „Ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich”<sup>8</sup>, wielokrotnie nowelizowanej. W owym akcie prawnym rzeczownik *demoralizacja* użyty został już w pierwszym zdaniu, wyrażającym cel ustawy: „W dążeniu do przeciwdziałania demoralizacji i przestępczości nieletnich i stwarzania warunków powrotu do normalnego życia nieletnim, którzy popadli w konflikt z prawem bądź z zasadami współżycia społecznego, [...] stanowi się, co następuje” (DzU, 1982, nr 35, poz. 228). Co ciekawe, w dokumencie tym nie określono, czym jest demoralizacja, jedynie w paragrafie 1 artykułu 4 wymieniono „okoliczności świadczące o demoralizacji nieletniego”<sup>9</sup>. Na fragmencie tym opierają się wszelkie dyskusje jurystów na temat tego, jak należy rozumieć rzeczownik *demoralizacja*.

<sup>7</sup> Zagadnienie obowiązującego wszystkich ludzi zbioru norm moralnych opisywała Maria Ossowska. Badaczka w swojej pracy przekonuje, że normy moralne, które zaspokajają elementarne potrzeby ogółu, muszą być wspólne (Ossowska, 1957; problem ten podejmowała również w późniejszych opracowaniach).

<sup>8</sup> Do 1982 roku obowiązywał w tym zakresie rozdział XI (art. 69–78) „Kodeksu karnego” z 1932 roku, jednak brak w nim rzeczownika *demoralizacja*. Po raz pierwszy został on użyty w projekcie „Ustawy o zapobieganiu i zwalczaniu przestępczości nieletnich” z roku 1968 i odtąd funkcjonuje w aktach prawnych odnoszących się do nieletnich (Szczepanik, 2008, s. 162).

<sup>9</sup> „Art. 4. § 1. Każdy, kto stwierdzi istnienie okoliczności świadczących o demoralizacji nieletniego, w szczególności naruszanie zasad współżycia społecznego, popełnienie czynu zabronionego, systematyczne uchylanie się od obowiązku szkolnego lub kształcenia zawodowego, używanie alkoholu lub innych środków w celu wprowadzenia się w stan odurzenia, uprawianie nierzędu, włóczęgostwo, udział w grupach

Dwa lata po uchwaleniu ustawy jej pierwsi komentatorzy uznali, że *demoralizacja nieletnich* to „stan lub proces charakteryzujący negatywne postawy i zachowania nieletniego w stosunku do obowiązujących w społeczeństwie podstawowych norm i zasad postępowania” (Grześkowiak i in., 1984, s. 16). Definicja ta (choć odnosząca się do wybranej grupy osób) dość wyraźnie koresponduje ze znaczeniem wskazywanym przez słowniki ogólne języka polskiego. Podobieństw można się także doszukać w innej kwestii – według znawców prawa demoralizacja stanowi jeden ze stopni na skali dotyczącej kształtowania się i utrwalania osobowości przestępczej. Przejawy demoralizacji dzieci i młodzieży świadczą o ich niedostosowaniu społecznym i poprzedzają kolejne dwie fazy dotyczące zachowań dewiacyjnych i dopiero ostatecznie przestępstw (Stanik, 2007, za: Tsirigotis i in., 2012, s. 86–87). Owa właściwość demoralizacji została szczególnie uwydatniona w definicjach zawartych w ISJP („proces [...] prowadzący do łamania prawa”) oraz WSJP PAN („dana osoba [...] kieruje się w stronę zła”). Demoralizacja jest więc sygnałem możliwości popełnienia przestępstwa, ale nie oznacza go i nie musi do niego prowadzić; nie polega na łamaniu norm prawnych, a obyczajowych, społecznych i moralnych<sup>10</sup>.

Warto jeszcze wspomnieć o pewnych różnicach pomiędzy interpretacjami ogólnymi i specjalistycznymi. W prawie demoralizacja jest pojęciem stopniowalnym, a oceny gradacji dokonuje się przy uwzględnieniu ostrości jej przejawów, częstotliwości i trwałości ich wystąpienia, a także stopnia ich kumulacji (Kania, 2016, s. 73–74). Oznacza to, że zarzut demoralizacji jest stwierdzeniem bardzo ogólnym i każdorazowo wymaga doprecyzowania, np. w postępowaniu sądowym lub w praktyce resocjalizacyjnej. Rzeczownik *demoralizacja* nazywa więc jeden z rodzajów nieprzystosowania społecznego, przez niektórych interpretatorów sytuowany na skali od najsłabszego do najsilniejszego między zaniedbaniem moralnym a wykolejeniem społecznym (Kołąkowska-Przełomiec, 1977, za: Tsirigotis i in., 2012, s. 92). W literaturze przedmiotu można jednak napotkać różne stanowiska dotyczące zakresu znaczeniowego wyrażen: *nieprzystosowanie społeczne*, *wykolejenie społeczne*, *moralne zagrożenie*, *zaburzenie socjalizacji*, *zachowanie dewiacyjne* – niektórzy interpretatorzy optują za ich synonimią, dołączając do nich wyraz *demoralizacja*, inni zaś wskazują dzielące je różnice semantyczne (Kania, 2016, s. 103). Warto dodać, że współcześnie w słownikach polszczyzny ogólnej za bliskoznaczniki określenia *demoralizacja* uznaje się rzeczowniki: *deprawacja* (ISJP, WSJP PAN), *zepsucie* (USJP, ISJP), *wykolejenie*, *zgnilizna*, *zgorzenie* (USJP), co (poza wyrazem *wykolejenie*) nie pokrywa się ze zbiorem terminów psychologicznych czy socjologicznych dotyczących omawianego zjawiska.

przestępczych, ma społeczny obowiązek odpowiedniego przeciwdziałania temu, a przede wszystkim zawiadomienia o tym rodziców lub opiekuna nieletniego, szkoły, sądu rodzinnego, Policji lub innego właściwego organu” (DzU, 1982, nr 35, poz. 228).

<sup>10</sup> W tym kontekście zastanawiają wskazane w ustawie niektóre spośród przejawów demoralizacji nieletnich, np. popełnienie czynu zabronionego i udział w grupach przestępczych. Nie są to już bowiem „okoliczności świadczące o demoralizacji nieletniego”, lecz skutki wynikające z braku przeciwdziałania jej rozwojowi.

Istotną różnicą pomiędzy definicjami formułowanymi przez leksykografów a jurystów jest także próba wskazywania przez tych drugich przyczyn demoralizacji. Spośród wielu stanowisk warto tu wskazać objaśnienie Alicji Grześkowiak, według której rzeczownik *demoralizacja* użyty w ustawie z 1982 roku oznacza „niekorzystne zmiany osobowościowe, których rezultatem są różnorodne objawy polegające na zachowaniach sprzecznych z zasadami współżycia społecznego” (Grześkowiak, 1984, s. 229). W sformułowaniu tym wyraźnie uwzględnia się czynnik psychologiczny, określający źródło demoralizacji. Kryminolodzy precyzują go, wskazując, że demoralizacja to „niewynikająca z przyczyn chorobowych lub rozwojowych stan struktur poznawczych, prowadzący do nierespektowania norm moralnych, sprzyja łamaniu norm prawnokarnych” (Błachut i in., 2007, s. 320). Demoralizacja wynika więc z zaburzeń osobowości, które nie mają podłoża medycznego.

Przedstawione stanowiska zostały wybrane spośród wielu koncepcji prawników i kryminologów. Trudno wskazać jedną definicję, która obejmowałaby wszystkie zasygnalizowane profile interpretacyjne, dlatego dla skonstrastowania ujęcia leksykograficznego z prawnym (znanym mi jedynie z lektury wybranych tekstów) uznaję roboczo, że *demoralizacja* to według jurystów nieprzystosowanie społeczne nieletnich, niewynikające z zaburzeń medycznych, które przejawia się naruszeniem norm obyczajowych oraz społecznych i które, przy braku działań resocjalizacyjnych, może prowadzić do złamania norm prawnych. Rzeczownik *demoralizacja* w ujęciu prawnym ma więc węższy zakres niż w potocznym rozumieniu, co wynika nie tylko z doprecyzowania jego znaczenia, ale też z odnoszenia oznaczanego przezeń zjawiska wyłącznie do osób nieletnich. Nie podejmuję się jednak określenia, czy wobec tego analizowany wyraz można uznać za termin prawny – ustalenie to nie jest kluczowe dla moich dalszych badań, a wymagałoby dodatkowych passusów teoretycznych. W dalszej części, odnosząc się do znaczenia wyinterpretowanego przez jurystów, będę więc posługiwać się określeniem *jednostka języka specjalistycznego*, czyli języka wyodrębnianego przede wszystkim ze względu na kryteria pragmatyczne (Ligara, 2011).

### 3. Materiał badawczy

Analizowane przeze mnie zdania z rzeczownikiem *demoralizacja* zostały wyekscerpowane z Korpusu Dyskursu Parlamentarnego (dalej: KDP). Uwzględniłam teksty z posiedzeń plenarnych Sejmu i Senatu RP oraz posiedzeń komisji, które miały miejsce od 1919 do końca czerwca 2022 roku. Zrezygnowałam jedynie z poświadczeń zawartych w interpelacjach i zapytaniach poselskich, notowanych od 1997 roku, czyniąc to z dwóch powodów: formalnego (metadane przypisane do konkordancji pozyskanych z tego typu tekstów nie zawierają istotnej dla mnie daty rocznej) oraz merytorycznego (są to wypowiedzi pisemne, przez co swoim ukształtowaniem językowym mogą różnić się od pozostałych poświadczeń). Tak wyodrębniony zbiór liczy 1885 zdań należących do tekstów, które łączy nie tylko podobieństwo stylistyczne i gatunkowe, ale przede wszystkim jedność sytuacji komunikacyjnej.

Materiał został przeze mnie podzielony na trzy okresy, wyznaczone przełomowymi wydarzeniami w historii Polski. Są to przedziały: 1919–1939, 1945–1989, 1990–2022. Okresy te nie są równomiernie reprezentowane (kolejno: 295, 239, 1351 zdań) nie tylko ze względu na to, że różnią się długością, ale też dlatego, że zasoby KDP są różne dla poszczególnych kadencji Sejmu i Senatu<sup>11</sup>. Zrównoważenie materiału badawczego nie jest jednak kluczowe dla moich analiz, a wszelkie dane liczbowe, mające obrazować zasięg opisywanych zjawisk, podaję w procentach obliczanych dla poszczególnych przedziałów czasowych.

Wyniki przedstawiam oddzielnie dla każdego okresu, wydzielając grupy zjawisk i działań, które omawiane są przez parlamentarzystów z użyciem rzeczownika *demoralizacja*. Ponieważ interesują mnie kręgi tematyczne, nie rozdzielam przykładów, w których demoralizacja oznacza przyczynę, samo działanie lub jego skutek. Wyodrębnione klasy (rozumiane jako konteksty użycia badanych słów) zostały podyktowane przez materiał i nie były przeze mnie odgórnie założone, prezentowana typologia nie stanowi więc odbicia żadnej z istniejących klasyfikacji tematycznych. Granice pomiędzy poszczególnymi grupami czasami nie są ostre, a decyzje o zaliczeniu określonego przykładu do jednej z klas są rezultatem subiektywnej interpretacji. Sądzę jednak, że przyjęcie jej dla całego materiału pozwala uzyskać spójne wyniki.

## 4. Wyniki analiz materiału badawczego

### 4.1. Okres 1919–1939

W okresie międzywojnia parlamentarzyści używali rzeczownika *demoralizacja* w znaczeniu ogólnym, pośrednio wskazując, jakie działania lub postawy związane są z naruszaniem norm moralnych.

Najliczniejszą grupę przykładów (27%) stanowią zdania, w których demoralizację łączy się z różnymi nadużyciami finansowymi – przede wszystkim określaną jest w ten sposób korupcja (zwłaszcza w sferach urzędniczych), ale też machinacje podatkowe, spekulacje walutami, niesłuszne przyznawanie zasiłków czy nieuczciwe pozyskiwanie dochodów. Oto kilka przykładów:

Co to panu szkodzi, pan tak czy inaczej musi dać to pozwolenie, pan mi tylko robi grzeczność, więc i ja się grzecznością odpłacam. Ale gdy ktoś raz wejdzie na tę drogę grzeczności przekupstwa — to stacza się po niej jak po równi pochyłej, wysmarowanej mydłem. To jest przyczyną, dla której tę demoralizację chcielibyśmy zwalczyć (28.10.1919)<sup>12</sup>.

[...] gospodarka leśna, gdzie wydawanie drzewa w naturze okolicznej ludności stanowi bardzo ponętny sposób dopomagania sobie ubocznymi dochodami, przedstawia niebezpieczny materiał do demoralizacji stanu urzędniczego (3.07.1919).

<sup>11</sup> Pełne zestawienie dostępne jest na stronie: <http://clip.ipipan.waw.pl/PPC>. Wynika z niego, że zdecydowanie najwięcej dokumentów pochodzi z okresu po 1989 r., a najmniej z przedziału 1945–1989.

<sup>12</sup> Po każdym zdaniu przytaczam datę posiedzenia, z którego zaczerpnięty został cytat. Nie ingeruję w poprawność przytaczanych zdań, zachowując ich oryginalną postać.

Banki prywatne powstały w Polsce w czasie inflacji, nie nauczyły się niczego innego, jak żerowania na niższej wartości polskiej marki, nie były niczym innym, jak ostoją lichwy, paskarstwa i demoralizacji (11.11.1925).

Tak wysoki odsetek zdań dotyczących machinacji finansowych nie dziwi. W Ustawie z 18 marca 1921 r. o zwalczaniu przestępstw z chęci zysku, popełnionych przez urzędników (DzU, 1921, nr 30, poz. 177) znalazły się m.in. zapisy o karze śmierci grożącej urzędnikowi, który, wykonując obowiązki służbowe, przyjął korzyść majątkową lub jej obietnicę, oraz o karze od 4 do 15 lat ciężkiego więzienia dla osób, które próbowały wręczyć łapówkę. Podobne prawo obowiązywało w odniesieniu do wojska, w którego szeregach za nadużycia finansowe rozstrzelano w 1922 roku 80 osób. Świadczy to o wadze omawianego problemu.

Warto wspomnieć, że spośród wszystkich szeregów z rzeczownikiem *demoralizacja*, występujących w materiale tego okresu najczęstsze jest połączenie *korupcja i demoralizacja* (występuje 12 razy)<sup>13</sup>. Jeśli przyjąć, że zdanie, w którym wyrazy występują w relacji koniunkcji, jest poprawne (nieredundantne), to zakresy tych słów nie pokrywają się całkowicie, a one same są nierównoznaczne i wzajemnie niezamienialne w określonym kontekście. Łączenie wskazanych rzeczowników w szereg mogłoby zatem dowodzić koincydencji oznaczanych przez nie zjawisk, a także ich wzajemnej zależności: korupcja prowadzi do demoralizacji lub przeciwnie – jest jej skutkiem.

Demoralizacja dotycząca wszelkich nadużyć finansowych oznacza więc przede wszystkim działania polegające na łamaniu norm prawnych, urzędowych, w dalszej kolejności – a może w konsekwencji – reguł moralnych. Przykłady te nie wyczerpują jednak problematyki dotyczącej prawa – druga pod względem liczebności grupa przykładów z omawianego okresu (19%) odnosi się bowiem do nieprzestrzegania zasad prawnych i dotyczy m.in. kradzieży, przemytu, napadów czy innych nieuczciwych zachowań. W przykładach zaliczonych do tej klasy przestępstwa są najczęściej wskazywane jako skutek demoralizacji (a zatem najpierw doszło do czyjegóż upadku moralnego, którego następstwem jest łamanie prawa), zob. np.:

Chcielibyśmy jedynie zauważyć, że [...] tego rodzaju słowa o lekceważeniu Sejmu jako najwyższej instancji ustawodawczej, dostają się do wiadomości społeczeństwa, szerzą demoralizację i zachęcają do naśladowania w łamaniu prawa (5.02.1931).

Jeżeli się cofniemy, zobaczymy, jak była traktowana nie tylko służba niższa, ale i ci oficjaliści. Wynagradzano tak, że ich niejednokrotnie do kradzieży doprowadzano, co w wielu wypadkach miało możliwość sprawdzić i zwracałem uwagę właścicieli, że tą drogą prowadzą pracowników do demoralizacji i zmuszają tych ludzi do kradzieży... (14.06.1919).

Te lasy, w których żyje grubszy zwierz, jako to jelenie, łosie, dziki i sarny, powinny być ogrodzone bezwarunkowo. Po pierwsze dlatego, żeby zapobiec kłusownictwu, przez co wielu ludzi ma ponętę demoralizacji [...] (18.06.1919).

<sup>13</sup> Dodatkowo jednorazowo pojawiają się szeregi: *przekupstwo i demoralizacja* oraz *lichwa, paskarstwo i demoralizacja*.



Jeśli uznać, że przykłady dotyczące nadużyć finansowych oraz innych wykroczeń da się połączyć w szerszą klasę dotyczącą łamania prawa, to trzeba zauważyć, że obejmuje ona blisko połowę zdań z omawianego przedziału czasowego (46%). Znacznie mniejszy odsetek stanowią wypowiedzi z rzeczownikiem *demoralizacja*, które odnoszą się stricte do naruszania zasad moralnych (14%), np.:

[...] w dwóch parafiach jest 1.102 Polaków, z tego 300 dorosłych dziewcząt. Dalej chciałbym podkreślić moment bardzo ważny, z tych 300 dziewczyn 52 żyją w małżeństwach nieślubnych, tak że demoralizacja jest zastraszająca (1.07.1925).

[...] podkreślił konieczność zjednoczenia się wszystkich mieszczan, t. j. urzędników, kupców rzemieślników i robotników do wspólnej pracy nad odżydzeniem przemysłu i handlu, a tem samem nad odżydzeniem miast, które muszą się stać ośrodkami kultury polskiej i chrześcijańskiej, a nie tem, czem są dziś, to jest rozsądnikami demoralizacji i deprawacji, i wszelkiego rodzaju zgnilizny moralnej [...] (14.12.1925)<sup>14</sup>.

Przed kilku laty była moda narzekania na demoralizację młodzieży, przytaczano drastyczne przykłady. Zaprzeczałem temu zawsze. To zdeprawowane jednostki starszego pokolenia szerzyły tę kalumnię, szczepiły tę zarazę. Dziś już wiemy, że poziom moralny młodzieży jest naogół wysoki i coraz wyższy (20.02.1933).

Pozostałe, mniej licznie reprezentowane klasy kontekstów, obejmują zdania, w których demoralizację łączy się m.in. z narzucaniem innym określonych przekonań, głównie politycznych (9%), z działaniami zaborców i ze skutkami pierwszej wojny światowej (6%), z rozluźnieniem dyscypliny, głównie w wojsku (6%), z formułowaniem wadliwych ustaw mających zły wpływ na moralność społeczeństwa (6%) oraz z rozkładem, złym funkcjonowaniem pewnych instytucji lub przedsiębiorstw, bez podania przyczyny takiego stanu (5%).

Próbując stwierdzić, z jakimi normami lub wartościami moralnymi łączy się użycie rzeczownika *demoralizacja* w debacie publicznej międzywojnia, należałoby wskazać przede wszystkim szeroko pojętą uczciwość, związaną z przestrzeganiem reguł prawnych i zasad obowiązujących w danej grupie społecznej lub instytucji.

#### 4.2. Okres 1945–1989

W materiale z drugiego wyróżnionego okresu rzeczownik *demoralizacja* używany jest w zdaniach zróżnicowanych tematycznie, nierzadko będących jednak nośnikami treści propagandowych. Demoralizacja przypisywana jest działaniom wymierzonym przeciwko panującemu systemowi oraz ich skutkom, np.:

Ale istnieją jeszcze odpryski, istnieją jednostki, którym wróg zatruł dusze jadem nienawiści do wszystkiego, co ludzkie i postępowe, zepchnął na ścieżki demoralizacji i poprzez chuligaństwo, amerykański

<sup>14</sup> W przykładzie tym występuje szereg *demoralizacja* i *deprawacja*, odnotowany w materiale omawianego okresu siedmiokrotnie. Jak wynika z moich badań nad użyciem rzeczownika *deprawacja*, w międzywojniu używany był on w tych samych kontekstach, co *demoralizacja*. Wskazany szereg ma więc semantycznie charakter redundantny, lecz może służyć wzmocnieniu przekazu.

styl życia, amerykańskie — „wiadomości dobre czy złe, ale zawsze prawdziwe” prowadzi ich do bandytyzmu, do zdrady własnego narodu (27 i 28.03.1952).

[...] wróg atakuje naszą gospodarkę socjalistyczną, pragnie przez to kompromitować ją, aby odciągnąć chłopów od spółdzielczości produkcyjnej. Przez rabunek, kradzież, manka, spekulację i demoralizację pracowników spółdzielczych wróg klasowy, kułak i spekulant usiłuje dezorganizować spójnię gospodarczą między miastem i wsią i osłabiać nasze budownictwo socjalistyczne (26.04.1953).

Chcemy, aby prawo skutecznie broniło nasze społeczeństwo przed wrogami socjalizmu, a także lepiej służyło w walce z demoralizacją, z tendencjami i zjawiskami, które wyrastają z obcego nam podłoża klasowego i godzą w zasady socjalizmu (29.03.1972).

Niezależnie jednak od intencji nadawcy oraz jego ideologicznych pobudek zdania z rzeczownikiem *demoralizacja* odnoszą się (w okresie sprzed dyskusji nad wspomnianą wcześniej ustawą z 1982 roku) przede wszystkim do szeroko pojętej moralności, rozumianej bardzo ogólnie jako właściwe, akceptowane społecznie postępowanie (15%), np.:

A więc pod pojęcie pasożytnictwa społecznego zwykliśmy podciągać szeroki krąg osób o różnych postawach do życia, o różnym stopniu demoralizacji i wykolejenia, stanowiących różnorodny stopień zagrożenia dla ładu i porządku publicznego (19.03.1971).

Aktywny współdziałal społeczeństwa w walce z przejawami demoralizacji i zjawiskami negatywnymi łączyć się powinno z kształtowaniem właściwego klimatu stosunków między ludźmi — klimatu wzajemnej życzliwości i pomocy (26.01.1978).

W dalszej kolejności rzeczownik *demoralizacja* odnosi się do łamania prawa, w tym do charakterystyki samego przestępcy (10%) oraz do opisu działań z czasów drugiej wojny światowej lub ich konsekwencji — te przykłady datowane są do końca lat 50. — 8%, np.:

Należy też zdwoić wysiłek, żeby rabunki i rozboje, mające jeszcze miejsce w kraju, a będące spuścizną demoralizacji okresu wojennego i okupacji, były całkowicie zlikwidowane (29.10.1947).

Nasze młode pokolenie może najwięcej ucierpieć w czasie wojny i okupacji i żadne sumy nie są w stanie szybko przywrócić im pogody życia, wyleczyć rany na ciele i duchu, spowodowane wojną i związaną z nią demoralizacją (24.02.1948).

Uwagi dotyczące demoralizacji nieletnich są coraz częstsze od lat 70., a w związku z ustawą uchwaloną w 1982 roku dominują w materiale zbadanego okresu (55%). Ponieważ sama regulacja prawna nie precyzuje, jak rozumieć analizowany rzeczownik, warto pochylić się nad konkretnymi zdaniami, w których jest on użyty. Parlamentarzyści wskazują w nich nie tylko przejawy demoralizacji nieletnich (konsekwentnie powtarzane za ustawą, brak tu przykładów naruszania innych norm moralnych czy obyczajowych), ale też okoliczności, w których się ona rodzi. Zaliczają do nich m.in.: alkoholizm i inne patologie w rodzinie, przebywanie w środowisku niecieszącym się dobrą opinią czy niewystarczający wpływ szkoły na wychowanie młodzieży. Zgodnie z interpretacjami prawnymi demoralizacja uznawana jest tu za sygnał możliwości popełnienia przestępstwa, przy czym konsekwencja ta wskazywana jest jako jedyny kierunek rozwoju tego nieprzystosowania społecznego — albo zostanie więc ona zatrzymana przez działania resocjalizacyjne, albo doprowadzi nieletniego do popełnienia

przestępstwa<sup>15</sup>. Parlamentarzyści głównie dyskutują więc o walce z demoralizacją (stąd częste kolokacje *zapobieganie / przeciwdziałanie / zwalczanie demoralizacji*). W takich kontekstach używają opisywanego tu rzeczownika jako jednostki języka specjalistycznego, właściwego ustawie z 1982 roku, za demoralizację uznają bowiem to, co w owym akcie prawnym zostało zaliczone do jej przejawów. Oto kilka przykładów ilustrujących opisane kwestie:

Rola rodziny w wychowaniu dzieci i młodzieży musi być większa niż dotychczas, a pomoc państwa rodzinom alkoholików przychodzić musi szybko. Trwałość rodziny jako podstawowej komórki społeczeństwa jest bowiem najlepszym zabezpieczeniem przed demoralizacją, negatywnym wpływem na jednostki (26.10.1982).

Nauka i praktyka społeczna podpowiadają potrzebę wkroczenia w życie małoletniego, nie tylko wówczas, gdy narusza on przepisy prawa karnego, ale wcześniej, kiedy stwierdzone zostaną symptomy zagrożenia demoralizacją, zwłaszcza gdy małoletni utrzymuje kontakt ze środowiskiem o złej opinii społecznej (31.01.1985).

Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich ma przede wszystkim charakter ochronny i resocjalizacyjny, a nie represyjny. Zasadniczym jej celem jest przeciwdziałanie demoralizacji i przestępczości nieletnich oraz stwarzanie warunków powrotu do normalnego życia tym, którzy popadli w konflikt z prawem bądź z zasadami współżycia społecznego (29.04.1985).

### 4.3. Okres 1990–2022

Zbiór zdań z ostatniego analizowanego okresu jest najliczniejszy. W wystąpieniach parlamentarzystów mianem *demoralizacji* określa się zarówno wcześniej wskazywane problemy, jak i nowe, charakterystyczne dla minionego trzydziestolecia.

Kwestia zapobiegania demoralizacji nieletnich nadal dominuje w zgromadzonym materiale (47%)<sup>16</sup>, jednak bardzo silnie wiąże się ona z problematyką nieodpowiednich treści upowszechnianych przez media (głównie przez telewizję, rzadziej Internet, radio i prasę). Zbiór wypowiedzi na ten temat stanowi 11% materiału i jest drugi pod względem liczebności w omawianym okresie, przy czym dominują tu wypowiedzi z lat 1998–2005<sup>17</sup>.

<sup>15</sup> Notabene szereg *demoralizacja i przestępczość* jest najczęstszy spośród tego typu kolokacji w materiale z omawianego okresu. Kolejność jego komponentów zdaje się ilustrować następowanie po sobie kolejnych faz nieprzystosowania społecznego.

<sup>16</sup> Ponad jedna trzecia tego zbioru to zdania cytujące lub parafrazujące artykuł 72 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., dotyczący ochrony dzieci. Punkt 1 głosi: „Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją”.

<sup>17</sup> Wzmózione dyskusje na temat demoralizującego wpływu mediów związane są zapewne z podjęciem Uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 czerwca 1999 r. w sprawie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z rocznej działalności. Znajduje się w niej zapis: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wzywa Krajową Radę Radiofonii i Telewizji do skutecznego egzekwowania od nadawców przestrzegania zapisów ustawy o radiofonii i telewizji odnoszących się do ochrony najmłodszych obywateli naszego kraju przed demoralizacją” (MP, 1999, nr 23, poz. 330).

Parlamentarzyści upatrują źródeł demoralizacji przede wszystkim w materiałach o charakterze pornograficznym oraz takich, które propagują przemoc i okrucieństwo<sup>18</sup>, natomiast ich odbiorcami, a w konsekwencji ofiarami tak rozumianej demoralizacji, są przede wszystkim dzieci i młodzież (co ciekawe, raczej nie bierze się pod uwagę, że treści tego typu mogą wpływać na moralność dorosłych). Sama demoralizacja jest tu rozumiana niezależnie od ustawy z 1982 roku, czyli przede wszystkim jako obniżenie kształtującego się u nieletnich systemu wartości, a dopiero na dalszym miejscu jako pobudka do wejścia na przestępczą ścieżkę – por. np.:

Prawne zezwolenie na emisję audycji i reklam zagrażających rozwojowi dzieci i młodzieży – choć tylko w godzinach nocnych – jest istotnym i świadomym narażeniem młodych ludzi, szczególnie w kontekście rozwoju moralnego, na demoralizację. Takie działanie jest antywychowawcze (22.01.1998).

[...] przemoc w środkach masowego przekazu, w mediach jest jednym z czynników, może nie bezpośrednio sprawczych, inspirujących do popełniania przestępstwa, ale na pewno wpływających na zmianę osobowości, na tworzenie nieprawidłowych osobowości wśród nieletnich. Jest to jeden z istotnych czynników, który sprzyja demoralizacji, a w konsekwencji również popełnianiu przestępstw przez nieletnich (7.05.1999).

Nowym zagrożeniem dla moralności nieletnich są nie tylko wolne media, ale i edukacja seksualna (5% przykładów). Nie jest to temat nowy – jak wskazują badacze tego zagadnienia, historia edukacji seksualnej ma w Polsce sześćdziesięcioletnią tradycję (zob. Dec-Pietrowska i Walendzik-Ostrowska, 2020, s. 237), jednak dopiero w XXI wieku kojarzona jest z demoralizacją<sup>19</sup>. Parlamentarzyści (zwłaszcza prawnicy) upatrują w nowym przedmiocie szkolnym zagrożenia dla systemu moralnego dzieci i młodzieży, nierzadko zarzucając jego zwolennikom ideologiczną propagandę – zob. np.:

Dziś przed nami zero-jedynkowy wybór: prawdziwa edukacja czy deprawacja, prawo rodziców do wychowania dzieci czy oddanie dzieci w ręce seksedukatorów? Dziś odpowiadamy na pytanie, czy zgadzamy się na demoralizację polskich dzieci, czy zgadzamy się na to, żeby w Polsce pod pozorem uczenia dzieci asertywności, uczenia dzieci reagowania czy odróżniania złego dotyku realizowane były postulaty lobby pedofilskiego (12.09.2014).

Nie ma najmniejszych problemów, żeby samorządy i rodzice, którzy chcieliby jakiejś pogłębionej edukacji seksualnej, organizowali tego typu zajęcia, ale nie w sposób, który by zmuszał do tego również dzieci tych rodziców, którzy nie życzą sobie takiej ideologizacji, indoktrynacji i demoralizacji, szanowna pani, jaką wy proponujecie (24.06.2021).

Wskazany temat łączony jest również z problematyką genderową oraz związkami nieheteronormatywnymi, a wypowiedzi, które ich dotyczą, utrzymane są w podobnym tonie, co zdania odnoszące się do edukacji seksualnej. Przyczyn zarówno tak pojętej

<sup>18</sup> Na początku XXI wieku do treści zagrażających moralności zaczęto zaliczać również format reality show, reprezentowany m.in. przez program „Big Brother”.

<sup>19</sup> Edukacja seksualna określana jest również jako *deprawacja*, co zapewne wynika z właściwości brzmieniowych hasła głoszonego przez jej przeciwników „seksedukacja to deprawacja”. Wyrażenie to zostało rozpowszechnione w 2015 roku na transparentach podczas Marszu dla Życia i Rodziny, a w 2019 roku stało się głównym hasłem jednej z kolejnych manifestacji.

demoralizacji, odnoszącej się do młodzieży, jak i w ogóle, do Polaków, upatruje się w odejściu od wartości katolickich – zob. np.:

Tu trzeba publicznie powiedzieć, że właśnie dlatego jesteśmy w dramatycznym stanie, bo inni budowali i budują wspólny dom dla całej Europy, a więc i dla nas, bez Chrystusa. Stąd i nasza demoralizacja, zniewolenie, załgada (10.04.2003).

W wielkim pędzie do kosmopolitycznej i antychrześcijańskiej Unii Europejskiej, pędzie finansowanym przez rząd polski, zapomniano o hasłach „Bóg i Ojczyzna” i zepchnięto je na margines. W ten sposób popiera się demoralizację młodych Polaków (16.09.2003).

Pozostałe problemy, łączone w omawianym okresie z demoralizacją, dotyczą kwestii, które budziły niepokój już we wcześniej opisanych przedziałach czasowych. 17% przykładów odnosi się do przestępczości i rysu charakterologicznego przestępcy, a kolejne 6% materiału to wypowiedzi, w których wskazuje się na zgubny dla moralności wpływ więzień – osoby odbywające karę pozbawienia wolności wzajemnie się demoralizują, co stoi w opozycji do wszelkich działań resocjalizacyjnych. W 5% przykładów demoralizację utożsamia się z rozkładem różnych służb i instytucji (m.in. służby zdrowia, służb mundurowych, aparatu sprawiedliwości, prokuratury, samorządów, aparatu skarbowego, struktur państwowych). Inne zagrożenia dla moralności (np. spekulacje finansowe, korupcja, wadliwe ustawy, bezrobocie czy alkohol) mają w materiale charakter rozproszony i nie tworzą dużych klas.

## 5. Wnioski

Analiza materiału badawczego daje podstawę do udzielenia odpowiedzi na postawione we wstępie pytania, chronologiczny przegląd wypowiedzi parlamentarzystów pozwolił bowiem zaobserwować, jak w różnych dziesięcioleciach minionego stulecia zmieniały się konteksty użycia rzeczownika *demoralizacja* i jakie problemy określano tym mianem. Niewątpliwie zdania te są odbiciem sytuacji politycznej, społecznej oraz przemian obyczajowych kolejno omawianych okresów. Międzywojnie to dominacja problematyki związanej z nadużyciami finansowymi, korupcją oraz innymi nielegalnymi działaniami. Demoralizacja łączona jest przede wszystkim z naruszaniem norm prawnych, a owa rezygnacja z uczciwości może być rozumiana zarówno jako przyczyna, jak i skutek obniżenia się czyjeś systemu moralnego.

Okres po 1945 roku to początkowo czas, gdy *demoralizacją* nazywa się konsekwencje doświadczeń z czasów drugiej wojny światowej – mowa więc o łamaniu reguł życia społecznego, wynikającym z walki o przetrwanie (biologiczne i ekonomiczne). W PRL-u analizowany rzeczownik używany jest propagandowo i nazywa działania oraz postawy wrogie ustrojowi komunistycznemu – demoralizacją jest więc to, co uderza w systemowo akceptowane zasady społeczne i gospodarcze (niekoniecznie zaś to, co stanowi naruszenie norm moralnych). Od lat 70. dominującym tematem staje się zapobieganie demoralizacji nieletnich – niedookreślonej terminologicznie w prawie, choć na podstawie wskazanych jej przejawów można sądzić, że chodzi o naruszenie określonych

przepisów porządkowych. Dopiero w latach 90., wraz z nastaniem w Polsce ery wolnych mediów, demoralizacja nieletnich łączona jest nie tylko z normami prawnymi, ale i rozwojem psychiki młodych ludzi, narażonych na wykołajenie pod wpływem prezentowanych (głównie w telewizji) brutalnych treści czy pornografii. Podobnych skutków upatruje się we wprowadzeniu do nauczania szkolnego edukacji seksualnej oraz upowszechnianiu tematyki genderowej.

Niezmiennie natomiast, we wszystkich trzech badanych przedziałach czasowych, demoralizacja cechuje przestępców, a łamanie prawa jest jej przejawem. Konkretnymi czynnikami, które sprzyjają obniżeniu się systemu moralnego jednostki, są: alkohol, hazard, bezrobocie, a także źle sformułowane ustawy czy regulacje prawne, skłaniające obywateli do ich omijania i wejścia na ścieżkę nieuczciwości. W międzywojniu oraz w ostatnich dziesięcioleciach *demoralizacją* określa się również nieprawidłowości w funkcjonowaniu różnych instytucji i służb, nierzadko wynikające z obniżenia morale ich pracowników.

Rzeczownik *demoralizacja* w wypowiedziach parlamentarzystów oznacza więc przede wszystkim działania lub postawy związane z łamaniem norm prawnych, w dalszej kolejności – reguł społecznych i obyczajowych, mocno jednak związanych z zasadami moralnymi, a przez to negatywnie ocenianych<sup>20</sup>. Wydaje się przy tym, że istnieją normy moralne, których naruszenie nie jest nazywane *demoralizacją*, np. wskazywane przez Marię Ossowską: prawdomówność, braterstwo, opiekuńczość, humanizm, solidarność, powszechna życzliwość itp. (Ossowska, 1970). Sądzę, że przyczyn takiego stanu rzeczy należy szukać w mocno negatywnym wydźwięku słowa *demoralizacja*, nazywającego antywartość, której wystąpienie może skutkować konsekwencjami prawnymi (w przeciwieństwie np. do kłamstwa czy braku życzliwości). Jest to też przyczyna, dla której parlamentarzyści używają tego wyrazu na oznaczenie zjawisk szczególnie istotnych, zagrażających ładowi społecznemu, wymagających interwencji – zasadniczo bowiem określanie czyichś postaw albo działań jako moralne lub niemoralne jest rzadkie w dyskusjach publicznych. Granica pomiędzy normami łączonymi z demoralizacją a takimi, których naruszenie nie jest tak nazywane, jest bardzo intuicyjna i trudna do wskazania. Uważam także, że użycie rzeczownika *demoralizacja* w zdaniach, które nie należą do dyskursu prawnego, może być wyrazem pewnej emocjonalizacji, wskazywać na wagę opisywanego w ten sposób problemu, a czasem nawet służyć zwróceniu nań uwagi (por. wątki propagandowe w PRL-u czy współczesne zagadnienie edukacji seksualnej). Tym bardziej interesujące wydaje się więc śledzenie przykładów użycia analizowanego wyrazu, w których odbijają się istotne społecznie kwestie różnych czasów.

<sup>20</sup> Dość przywołać definicję obyczaju Jana Szczepańskiego: „[...] to ustalony sposób postępowania, z którym grupa wiąże już pewne oceny moralne i którego naruszenie wywołuje sankcje negatywne” (Szczepański, 1972, s. 220).

**Bibliografia**

- Błachut, J., Gaberle, A. i Krajewski, K. (2007). *Kryminologia*. Gdańsk: Arche.
- Cegiela, A. (2011). *Moralność w perspektywie słownika i wypowiedzi. Studium z zakresu leksykologii i pragmatyki językowej*. Warszawa: Wydawnictwo UW.
- Czyżowska, N. (2016). Problematyka sensu życia u jego kresu. *Medycyna Paliatywna w Praktyce*, 10(2), 54–58.
- Dec-Pietrowska, J. i Walendzik-Ostrowska, A. (2020). Wokół problematyki edukacji seksualnej w Polsce. *Wychowanie w Rodzinie*, 23(2), 229–242. doi.org/10.34616/wwr.2020.2.229.242
- DzU, 1982, nr 35, poz. 228 – Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19820350228/U/D19820228Lj.pdf> (dostęp: 18.07.2022).
- DzU, 1921, nr 30, poz. 177 – Ustawa z dnia 18 marca 1921 r. o zwalczaniu przestępstw z chęci zysku, popełnionych przez urzędników. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19210300177/O/D19210177.pdf> (dostęp: 18.07.2022).
- Grześkowiak, A. (1984). Reforma postępowania z nieletnimi. Uwagi ogólne na temat materialnoprawnych rozwiązań ustawy z 26.X.1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich. *Studia Prawnicze*, 1–2, 227–248.
- Grześkowiak, K., Krukowski, A., Patulski, W. i Warzocha, E. (1984). *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Kania, A. (2016). Demoralizacja jako pojęcie kontrowersyjne. Uwagi na tle ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. *Studia Prawnicze KUL*, 3(67), 71–96.
- KDP – *Korpus Dyskursu Parlamentarnego*. <https://kdp.nlp.ipipan.waw.pl/> (dostęp: 6.07.2022).
- Klimowicz, E. (1996). *Normy moralne*. W: W. Krajewski (red.), *Słownik pojęć filozoficznych* (s. 138). Warszawa: Scholar.
- Kołąkowska-Przełomiec, H. (1977). *Przestępczość i nieprzystosowanie społeczne nieletnich w genezie przestępczości dorosłych*. Wrocław–Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Ligara, B. (2011). Relacje między językiem ogólnym a językiem specjalistycznym w perspektywie językoznawstwa polonistycznego, stosowanego i glottodydaktyki. *LingVaria*, 2(12), 163–181.
- Machura, P. (2011). Normy moralne, ideały i supererogacja. *Folia Philosophica*, 29, 277–305.
- M.P. 1999 Nr 23 poz. 330 – *Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 czerwca 1999 r. w sprawie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z rocznej działalności*. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WMP19990230330/T/M19990330L.pdf> (dostęp: 18.07.2022).
- Ossowska, M. (1957). Zagadnienie powszechnie uznanych norm moralnych. *Studia Filozoficzne*, 3, 80–96.
- Ossowska, M. (1970). *Normy moralne. Próba systematyzacji*. Warszawa: PWN.
- Przesławski, T. (2020). Normy społeczne a współczesny świat wartości. W: T. Przesławski (red.), *W poszukiwaniu dobra w perspektywie jednostkowej i społecznej. Księga jubileuszowa z okazji 80-lecia urodzin dr hab. Krystyny Ostrowskiej* (s. 231–250) Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości.
- Stanik, J.M. (2007). Proces kryminogenezy a perspektywy i możliwości profilaktyki społecznej w środowisku lokalnym. W: J.M. Stanik (red.), *Psychospołeczne uwarunkowania i mechanizmy kryminogenezy a zachowania paraprzestępcze i przestępcze* (s. 11–27). Warszawa: Komandor.
- Szczepanik, R. (2008). Płeć jako zmienna różnicująca orzeczenie stopnia demoralizacji nieletnich dziewcząt i chłopców. W: M. Chomczyńska-Rubacha (red.), *Role płciowe. Socjalizacja i rozwój* (s. 161–172). Łódź: Wydawnictwo AHE.
- Szczepański, J. (1972). *Elementarne pojęcia socjologii*. Warszawa: PWN.
- Ślipko, T. (1997). Czym są i gdzie bytują obiektywne wartości moralne. *Etyka*, 30, 107–112.
- Tsirigotis, K., Lewik-Tsirigotis, E. i Baster, B. (2012). Przestępczość nieletnich – główne teorie wyjaśniające zjawisko. *Pedagogika Rodziny*, 2(3), 83–98.
- Zgółka, T. (2021). *Znaczenie rzeczownika „demoralizacja”*. [https://rjp.pan.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=2020:znaczenie-rzeczownika-demoralizacja&catid=44&Itemid=208](https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=2020:znaczenie-rzeczownika-demoralizacja&catid=44&Itemid=208) (dostęp: 14.07.2022).

## Źródło internetowe

<http://clip.ipipan.waw.pl/PPC> (dostęp: 14.07.2022).

## Słowniki

- Cambridge Dictionary*. <https://dictionary.cambridge.org/pl/dictionary/english/demoralization> (dostęp: 14.07.2022).
- ISJP – Bańko, M. (red.). 2000. *Inny słownik języka polskiego* (t. 1). Warszawa: PWN.
- Oxford Learners Dictionaries*. <https://www.oxfordlearnersdictionaries.com/definition/english/demoralization> (dostęp: 14.07.2022).
- SIJP – Arct, M. (red.). (1916). *Słownik ilustrowany języka polskiego*. Warszawa. <http://mbc.cyfrowemazow-sze.pl/dlibra> (dostęp: 14.07.2022).
- SJPD – Doroszewski, W. (red.). (1958–1969). *Słownik języka polskiego* (t. 2). Warszawa: PWN.
- SWar – Karłowicz, J., Kryński, A. i Niedźwiedzki, W. (red.). (1900–1927). *Słownik języka polskiego* (tzw. słownik warszawski) (t. 1). Warszawa. <https://crispa.uw.edu.pl/> (dostęp: 14.07.2022).
- SWil – Zdanowicz, A. i in. (red.). (1861). *Słownik języka polskiego* (tzw. słownik wileński) (t. 1). Wilno: M. Orgelbrand. <https://eswil.ijp.pan.pl/> (dostęp: 14.07.2022).
- SWJP – Dunaj, B. (red.). (1999). *Słownik współczesnego języka polskiego* (t. 1). Warszawa: Wilga.
- USJP – Dubisz, S. (red.). (2003). *Uniwersalny słownik języka polskiego* (t. 1). Warszawa: PWN.
- Woliński, M., Saloni, Z., Wołosz, R., Gruszczyński, W., Skowrońska, D. i Bronk, Z. (2020). *Słownik gramatyczny języka polskiego*. [sgip.pl](http://sgip.pl) (dostęp: 14.07.2022).
- WSJP PAN – Żmigrodzki, P. (red.). (2007–). *Wielki słownik języka polskiego PAN*. <http://wsjp.pl> (dostęp: 14.07.2022).

## STRESZCZENIE

**Słowa kluczowe:** demoralizacja, semantyka, aksjolingwistyka, badania korpusowe

Cel artykułu stanowi próba odpowiedzi na pytania: jak w ostatnim stuleciu zmieniały się konteksty użycia rzeczownika *demoralizacja* w polskim dyskursie parlamentarnym oraz jakie konkretnie reguły postępowania muszą zostać przekroczone, aby pewne działania lub postawy można było określać tym mianem. Analizom zostało poddanych 1885 zdań pozyskanych z zasobów Korpusu Dyskursu Parlamentarnego, ogłoszonych podczas posiedzeń plenarnych Sejmu i Senatu RP oraz posiedzeń komisji od 1919 r. do końca czerwca 2022 r. Materiał został podzielony na trzy okresy (1919–1939, 1945–1989, 1990–2022), a następnie omówiony ze względu na tematy, z którymi łączono w poszczególnych przedziałach czasowych zjawisko demoralizacji. Badania ukazały, że rzeczownik *demoralizacja* nazywa istotne w danych okresach problemy dotyczące naruszania norm prawnych, społecznych i obyczajowych, może też służyć celom propagandowym lub wzmocnieniu przekazu. Pozostają jednak normy moralne, których naruszenie nie jest określane *demoralizacją*.



**SUMMARY****The noun *demoralization* [demoralizacja] in the Polish parliamentary discourse**

**Keywords:** demoralization, semantics, axiolinguistics, corpus research

The aim of this article is an attempt to answer the following questions: how have the contexts of use of the noun *demoralization* changed in the Polish parliamentary discourse in the last century, and what specific rules of conduct must be exceeded in order for certain actions or attitudes to be described as such. 1885 sentences obtained from the resources of the Polish Parliamentary Corpus, recorded since 1919 until the end of June 2022, were analyzed. The material was divided into three periods (1919–1939, 1945–1989, 1990–2022), and then discussed in the context of topics with which the phenomenon of demoralization was associated in particular time periods. Research has shown that the noun *demoralization* describes the problems of breaking legal, social and moral norms important in given periods, it can also serve propaganda purposes or strengthen the message presented. However, there are moral standards, the violation of which is not called *demoralization*.